

sygn. akt: I C 1466/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 27 marca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant Aneta Adamowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 roku

w Z.

sprawy z powództwa (...)(...)

przeciwko **P. W.**

o zapłatę

I. powództwo oddała.

sygn. akt: ***I C 1466/12***

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...)1 (...)w W.w dniu 18 maja 2012 roku wystąpiła z pozwem domagając się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego P. W.kwoty 1.399,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że pozwany związany był umową z pierwotnym wierzycielem (...) sp. z o.o.w W., z tytułu której winien uiścić na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę stanowiącą wartość przedmiotu sporu, czego jednak nie uczynił. Zdaniem strony powodowej potwierdzają to załączone dokumenty księgowe oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który ma moc prawną dokumentu urzędowego. (...)(...) w W.stwierdził, że nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 02 lutego 2012 roku wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi względem pozwanego, a wynikającą wprost z tytułu łączącej strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (a w zasadzie w związku z jej nienależytym wykonaniem). Strona pozwana wskazała, że w przypadku kwestionowania przez pozwanego faktu zawarcia umowy przelewu wierzytelności, a także faktu, że dług pozwanego był przedmiotem wyżej wymienionej umowy cesji wnosi o dopuszczenie dowodu z tego dokumentu wraz z pełną treścią załącznika do umowy, natomiast gdyby kwestionował autentyczność wyciągu z ksiąg funduszu i okoliczność, że jego dług był przedmiotem cesji, wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność istnienia wymagalnej należności pozwanego względem strony powodowej. Ponadto gdyby pozwany kwestionował wezwanie go do zapłaty listem poleconym strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci książki nadawczej znajdującej się w siedzibie strony powodowej.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 31 maja 2012 roku wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e (...), w którym uwzględnił żądanie strony powodowej (k. 7).

Od powyższego nakazu pozwany złożył sprzeciw (k. 8), w którym oświadczył, że nie zgadza się z nakazem zapłaty w całości.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i przekazał sprawę do tutejszego Sądu (k. 13).

W piśmie procesowym z 23 stycznia 2013 roku strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko oraz wnioski dowodowe i wskazała, że pozwany związany był z pierwotnym wierzycielem (...) sp. z o.o. w W. umową, której przedmiotem było świadczenie usług telekomunikacyjnych. Natomiast powołując się na rozkład ciężaru dowodu stwierdziła, że to pozwany winien udowodnić fakt niweczący, czyli że ewentualnie uiścił kwoty wskazane w fakturach/notach obciążeniowych wynikających z łączącej strony umowy, a obiektywnie tego nie zrobił.

Pozwany na rozprawie podniósł, że roszczenie jest przedawnione. Ponadto podniósł, że miał zawartą umowę z (...) sp. z o.o. w W., ale umowa była zawarta dawno temu i została rozwiązana trzy, cztery lata temu, po jej całkowitym rozliczeniu. Oświadczył, że powołane w piśmie strony powodowej faktury za 2011 rok dotyczą okresu, gdy był już abonentem sieci O., a umowa z (...) sp. z o.o. w W. została rozwiązana. Podsumowując swoje stanowisko zakwestionował należności dochodzone przez stronę pozwaną, oświadczając że w pełni z (...) sp. z o.o. w W. się rozliczył.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 października 2011 roku w W.(...)(...) w W.zawarł z (...) sp. z o.o.w W.umowę ramową przelewu wierzytelności, a następnie 02 lutego 2012 roku porozumienie, na podstawie których nabył wierzytelność (...) sp. z o.o.w W.wobec dłużnika P. W., wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, która według wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego na dzień 10 maja 2012 roku wynosiła kwotę 1.399,54 zł w tym odsetki w wysokości 95,70 zł. O przelewie wierzytelności powiadomiono pozwanego zawiadomieniem z dnia 21 marca 2012 roku.

dowód: umowa ramowa przelewu wierzytelności z 10 października 2011 roku wraz z porozumieniem z 02 lutego 2012 roku k. 21-22, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z 10 maja 2012 roku k. 20, wezwanie do zapłaty z 21 marca 2012 roku k. 23;

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie jako niewykazane, należało oddalić. Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z art. 509 kc, dotyczącego umowy przelewu wierzytelności, niemniej jednak nie udowodniła zasadności swojego roszczenia zgodnie z treścią art. 6 kc. Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2006 roku w sprawie V CSK 187/06). Za dowód tego nie można uznać wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z 10 maja 2012 roku załączonego do pozwu. Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie sygn. P 1/10 zostało wykluczone uprzywilejowanie dowodowe jakie posiadały fundusze sekurytyzacyjne. Biorąc pod uwagę cechy charakterystyczne funduszu sekurytyzacyjnego **Trybunał Konstytucyjny stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie, w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, przywileju procesowego w postaci przyznania wyciągom mocy dokumentu urzędowego (na podstawie art. 194 ustawy z 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych). Uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadziło do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji.**

W związku z powyższym, ponieważ pozwany na rozprawie stwierdził, że nie miał zadłużenia wobec pierwotnego wierzyciela, bowiem łącząca go z nim umowa zawarta kilka lat temu została prawidłowo rozwiązana, tym samym to strona powodowa w myśl ogólnej reguły art. 6 kc winna była wykazać istnienie zobowiązania wobec pierwotnego wierzyciela oraz

jego wysokość. Załączone do pozwu dokumenty w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, umowy ramowej przelewu wierzytelności oraz konkretyzującego go porozumienia jak i zawiadomienia pozwanego mają charakter dokumentów prywatnych, a ponieważ istnienie wierzytelności zostało przez pozwanego zakwestionowane, to strona powodowa, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, powinna była wykazać prawdziwość swoich twierdzeń, czyli wykazać fakt istnienia wierzytelności w oznaczonej wysokości (art. 253 kpc). Do pozwu nie załączono powołanych w nim oraz w piśmie procesowym z 23 stycznia 2013 roku jako dowody: umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, faktur i not obciążeniowych (nr (...), (...), (...) i (...)), które pozwoliłyby wyprowadzić wniosek, że pozwanego łączyła z cedentem umowa, że z jej tytułu posiadał u niego zadłużenie, a ponadto ustalić w jaki sposób strona powodowa obliczyła wysokość zadłużenia i w oparciu o jakie zasady określiła wysokość przysługujących jej odsetek, co pozwoliłoby również odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Wobec powyższego sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała istnienia wierzytelności oraz jego wysokości.

Ponadto sąd oddalił zawarte w pozwie wnioski dowodowe z pełnej treści umowy cesji wraz z pełną treścią załącznika do umowy oraz z opinii biegłego księgowego, które były zawnioskowane warunkowo, to znaczy gdyby pozwany kwestionował fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności i okoliczność, że jego dług był przedmiotem cesji dokonanej wyżej wymienioną umową przelewu wierzytelności oraz autentyczność księgi rachunkowej funduszu, ponieważ pozwany zakwestionował istnienie zobowiązania wobec (...) sp. z o.o. w W., nie kwestionował natomiast zawarcia umowy cesji oraz autentyczności księgi rachunkowej funduszu. Jak wskazano wyżej strona powodowa nie wykazała istnienia wierzytelności przysługującej pierwotnemu wierzycielowi, a tym bardziej jego wysokości, która była przedmiotem umowy cesji. Wobec powyższego dopuszczenie zawnioskowanych dowodów nie doprowadziłoby do wykazania tych okoliczności, a prowadziłyby do nieuzasadnionego przedłużania postępowania.

Wobec powyższego, mając na uwadze, że strona powodowa nie wykazała zasadności swojego żądania, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.